



IMMANENCJA I TRANSCENDENCJA BOGA W MODLITEWNIKU GERTRUDY MIESZKÓWNY

Urodzona ok 1025r. Gertruda, córka króla polskiego Mieszka II, syna i następcy Bolesława Chrobrego, w 1043 r. z okazji swego zamążpójścia za Izjasława, syna księcia kijowskiego Jarosława Mądrygo otrzymała od swej matki, niemieckiej księżniczki Ryczezy cenny, bogato iluminowany Kodeks Egberta, zawierający Psalterz i kilka dodatków. Wychowana w klasztorze Gertruda początkowo zapewne modliła się z psalterza, by w pewnym momencie rozpocząć spisywanie własnych modlitw, układanych na kanwie liturgii godzin i lektury Pisma św. *Modlitewnik* Gertrudy Mieszkówny jest przede wszystkim „pomnikiem” jej własnego życia religijnego, co jako pierwszy zauważył i opisał niezrównany badacz dziejów religijności w Polsce, prof. Karol Górski¹. Zwracał on uwagę na liturgiczne i biblijne inspiracje *Modlitewnika*.

Gertruda jawi się na kartach swego manuskryptu jako osoba głęboko religijna i władcza zarazem. Tekst zdradza staranne wykształcenie teologiczne, wysoką kulturę literacką i nawet wyrobienie estetyczne. Poszczególne modlitwy reprezentują rozmaity stan ducha księżnej i są związane z różnymi kolejami jej życia. A życie to nie było ani łatwe, ani bezpieczne.

Interesuje nas tu relacja Autorki do Boga. Kim więc jest Bóg dla Gertrudy? Jak rozumie ona Jego działanie? Wszystko to najłatwiej odczytać z tytułów, jakie autorka odnosi do Boga. Są to głównie zwroty zaczerpnięte z Pisma św. i liturgii, ale ich charakterystyczny dobór dobitnie świadczy o obrazie Boga, jaki miała Autorka modlitw.

PIERWODRUK: Afektywne poznanie Boga, praca zbior. Red. P. Moskal, Lublin 2006, s.117-128.

© Artur Andrzejuk

¹ Zob. K.Górski: *Duchowość chrześcijańska*. Wrocław 1978; *Modlitewnik Gertrudy Mieszkówny*. W: *Studia i materiały z dziejów duchowości*. Warszawa 1980, 111-121; Gertruda Mieszkówna. *List*. (*Pismo wewnętrzne Duszpasterstwa Kobiet*) nr 10 z kwietnia 1986 s. 4 – 2; Górski K.: *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*. Cz. 1. Lublin 1962; Górski K.: *Zarys dziejów duchowości w Polsce*. Kraków 1986.

1. Miłosierdzie jako postać miłości Boga do człowieka

Najbardziej eksponowane przez Gertrudę tytuły Boga to: "*Pan Święty*", "*Ojciec Wszechmogący*", "*Wieczny Bóg*"², a także wielokrotnie określa Boga przymiotnikiem "*Mocny*"³. Mówi też o Stwórcy: "*Najmiłosierniejszy Pan*"⁴, "*Król królów*", "*Pan panowań*", "*moja ucieczka*", "*Wyzwoliciel*", "*Ojciec i Władca życia człowieka*"⁵, który znajduje się "*ponad tronami*", na "*świętym tronie*" i z niego "*gładzi grzechy świata*" oraz "*zmiłowuje się nad nami*"⁶.

Już z samych tych określeń rysuje się nam swoiście podwójny obraz Boga w pismach Gertrudy. Bóg bowiem - z jednej strony - to właśnie "*Król aniołów*" i "*Król królów*"⁷, ale zarazem to "*Pasterz wszystkich sierot*"⁸. Ta druga strona obrazu Boga jest ściśle związana z Jego relacją do ludzi. W ramach tej relacji, Bóg jest "*Sędzią i Orędownikiem*", który posiada miłosierdzie i łaskawość⁹. W stosunku do człowieka Bóg jest "*życiem żywych i zmartwychwstaniem umarłych*"¹⁰. Właśnie dla człowieka Bóg ma "*najśodsza*" i "*niezmierzona łaskawość*"¹¹.

Wydaje się zatem, iż Bóg w *Modlitewniku* ujmowany jest dwutorowo: sam w sobie (*quo ad se*), i wtedy Gertruda mówi, że jest świętym i wszechmogącym, wiecznym i potężnym Panem, a także Królem i Władcą. Drugie ujęcie Boga przez autorkę, polega na opisywaniu Go i odnoszeniu się do Niego z pozycji Jego odniesienia do człowieka (*quo ad nos*). I z tego punktu widzenia Gertruda ośmiela się nazwać Boga Pasterzem wszystkich sierot, ucieczką grzeszników, wyzwolicielem pełnym najśodszej łaskawości. Warto dodać, że obiema tymi perspektywami patrzenia na Boga Gertruda operuje z dużą łatwością i ani razu nie popada w jakieś niezręczności w tej materii. Ks. Prof. Bogusław

² Istnieją dwie edycje tekstu *Modlitewnika*: Manuscriptum Gertrudae filiae Mesconis II, regis Poloniae. Cura V. Meysztovicz editum. Antemurale. T. 2: 1955 s. 105 – 157 oraz Liber precum Gertrudae ducissae e Psauterio Egberti cum Calendario, edit. M.H.Malewicz et B.Kúrbis, Commentavit B.Kúrbis. W: Monumenta Sacra Polonorum, t. II, Academia Scientiarum et Litterarum Polona, Cracoviae 2002, p. 201.[Modlitwy księżnej Gertrudy z Psauterza Egberta z Kalendarzem, wyd. M.H.Malewicz i B.Kúrbis, Opracowanie B.Kúrbis, W: Monumenta Sacra Polonorum. T. II.Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2002, stron 201]. Istnieje też kilka numeracji modlitw Gertrudy; w tym referacie stosuję własną, którą zastosowałem w pracy, znajdującej się aktualnie w druku.

Por. np. modlitwy XXXV 1-2: Domine, sancte Pater, omnipotens, eterne Deus; VII 14: Omnipotens Pater.

³Np. modl. VIII 8, XXIX 12 i CV 3; suplikacje.

⁴Modl. III 14: Misericordissimus Dominus.

⁵Modl. XCII: "Rex regum", "Dominus dominatum", "refugium meum", "Liberator", "Pater et dominator...". Cała modlitwa zbudowana jest z reminiscencji i aluzji skrypturystycznych, por. np. 1Tm 6, 15.

⁶Modl. XXIX: Deus qui es super tronos... de sede sancta.... tollis peccata mundi miserere nobis.

⁷Modl. XXX 2: Rex angelorum et rex regum. Ten ostatni tytuł pochodzi z Dn 2,37, a powtórzony został w Ap 17,14 i 1Tm 6,15.

⁸Tamże, 3: Pastor omnium pupillorum. (W edycji Meysztovicza jest: Pater omnium pupillorum)

⁹Por. modl. LII.

¹⁰Modl. LXXXVII 7-8: ...tu est vita vivorum et resurrectio mortuorum.

¹¹Modl. III: "pietatis dulcissima", "pietatis immensa".

Nadolski, który zajął się szerzej teologią w *Modlitewniku* Gertrudy, nazwał to immanentnym i transcendentnym ujęciem Boga¹².

Ciekawym zagadnieniem są działania, które Gertruda w swoich modlitwach przypisuje Bogu. Odczytać je możemy w tekstach modlitw dwojako: albo autorka *expressis verbis* mówi np. że "*Bóg jest zawsze i wszędzie, i wszystko wypełnia*" lub że "*tych, którzy nie wiedzą i tych, którzy nie chcą miłosiernie do siebie nawraca*"¹³; albo też, gdy o coś prosi, to ufa, że Bóg może to uczynić, jak np. modląc się za zmarłych błaga Boga: "*wybaw ich od wszelkiego gniewu i Twojego oburzenia, od potępienia wiecznego, od księżąt ciemności,... od miejsca kary, i doprowadź do radości raj*"¹⁴. Otóż pierwszym przymiotem Boga, najbardziej przez Gertrudę eksponowanym, jest Jego wszechmoc, która autorka rozumie absolutnie. W modlitwie LIII mówi wprost: "*...wszystko możesz, jeśli chcesz*"¹⁵. Echo takie rozumienia wszechmocy Boga odbija się w większości modlitw Gertrudy.

Bóg w odniesieniu do swych stworzeń ma "*niewypowiedzianą łagodność i wielkie miłosierdzie*"¹⁶, a "*oczy Jego są nad sprawiedliwym uszy otwarte na jego prośby*"¹⁷. Bóg stanowi dla swych stworzeń cel jako "*pragnienie serca*" i dążenie życia¹⁸.

Najbardziej eksponowanym odniesieniem Boga do człowieka – w porządku nadprzyrodzonym – zbawienie człowieka i odpuszczanie mu grzechów, zaś – w porządku doczesnym - ochrona człowieka przed nieszczęściami i obrona przed prześladowaniami. Obie te płaszczyzny w modlitwach Gertrudy wzajemnie się łączą i przenikają. Wszystkie bowiem nieszczęścia i prześladowania są - zdaniem *Modlitewnika* - albo skutkiem grzechu, albo dziełem szatana. Ale Bóg chroni człowieka, ma bowiem moc "*łamania sztuki diabelskiej*"¹⁹. Łamie też "*moce nieprzyjaciół*", "*wyrywa z niebezpieczeństw*" oraz "*broni od wszystkich win*"²⁰. Bóg "*raczy się zmiłowywać się nad wszystkimi, którzy się do niego uciekają*"²¹, Jego miłosierdzie jest bowiem "*wspólną przystanią grzeszników*"²². Gertruda szczegółowo wyjaśnia zasady udzielania przez Boga rozmaitych łask, Bóg bowiem - jej zdaniem - "*pociesza pokornych*" i "*wspomaga wierzących*"²³ oraz "*zbawia tych, którzy pokładają w Nim nadzieję*"²⁴.

¹² Zob. B. Nadolski: Inspiracja liturgiczna w *Modlitewniku* księżnej Gertrudy. W: *Tekst sakralny – tekst inspirowany liturgicznie*. Red. G.Habrajska. Łódź 1997, 175-180, 175-180; *Teologiczne treści w modlitewniku Gertrudy*, *Studia Theologica Varsaviensia* 33: 1995, z. 1, 44-56.

¹³ Modl. LI 7: ...qui semper et ubique es, et omnia reples.

¹⁴ Modl. XLVIII 5-8: ...libera eas ab omnia ira et indignatione Tua, ab aeterna dampnatione, et de principibus tenebrarum, ac locis poenarum et perduc eas ad gaudia paradisi.

¹⁵ Werset 8: ...omnia potes, si vis... .

¹⁶ Modl. LX 3: ...inenarrabilis clementia..., 5: ...magna misericordia... .

¹⁷ Modl. XXXVI 31-32: Oculi Domini super iustos (Ps 33,16).

¹⁸ Tamże: Desiderium cordis (Ps 20,3), (Vitam petiit...,Ps 20,5). Podaję wg Wulgaty iuxta LXX.

¹⁹ Modl. XXXVIII 5: Frange Domine artem diaboli.

²⁰ Modl. XXXIX 5-8: Frange Domine contra me inimicorum potestates, erue me de periculis, tuere me de omnibus causis et in criminatione defende aegram et iacentem.

²¹ Modl. LI 22: ...qui omnibus ad Te confugentibus miserere digneris

²² Modl. 54: curro... ad communem peccantium portum.

²³ Modl. LXIII 1-2: Qui es humilium Consolator, et fidelium Adiutor.

²⁴ Tamże 5: qui salvos facis sperantes in Te.

Bóg jest miłującym człowieka Ojcem. Dobroć i miłosierdzie wyznaczają Boże odniesienia do nas²⁵. Z tego powodu Bóg nie *czyni* nam według naszych grzechów, gdyż wtedy zasługivalibyśmy tylko na karę. Tymczasem człowiek powołany został nie tylko do Bożej bojaźni, lecz i do miłości Boga. Bóg zaś - będąc ucieczką grzesznych - pochyla się nad każdym człowiekiem, wysłuchuje go i odpuszcza mu grzechy. Człowiek, dla swojej poprawy, otrzymuje od Boga prawdziwą pokorę i prawdziwą miłość.

Formułując uwagi na temat afektywnego ujęcia Boga w *Modlitewniku* Gertrudy Mieszkówny, trzeba przede wszystkim zauważyć, że Boża miłość dla Gertrudy ma postać miłosierdzia. Tego miłosierdzia Gertruda doświadcza i o to miłosierdzie prosi dla siebie, dla swoich bliskich i dla całego Kościoła. Jej stosunek do Boga buduje się wprost na Piśmie św. Wskazują na to biblijne przykłady miłosierdzia Bożego, np. wobec łotra na krzyżu, wobec św. Piotra, św. Marii Magdaleny²⁶, Kananejki czy celnika²⁷. Jest to akcent nie eksponowany w panującej wtedy teologii ascetycznej. Piekło dla Gertrudy nie jest przedmiotem lęku, lecz jest miejscem, z którego nie wznosi się chwała Boża i dlatego Gertruda nie chce iść do piekła²⁸.

2. Zaufanie i tęsknota jako obraz miłości człowieka do Boga

Gertruda, doznawawszy nieustannie miłosiernej miłości Boga względem siebie, kieruje się do Boga w modlitwie, uwzględniając to Boże miłosierdzie, co śmiało możemy nazwać zaufaniem. Zaufanie Bogu zdaje się być postacią miłości Gertrudy do swego Stwórcy i Zbawiciela. Warunkiem jednak kierowania się do Boga jest pragnienie Jego obecności. To pragnienie ma w *Modlitewniku* Gertrudy postać , niekiedy niezwykle dojmującej, tęsknoty.

Rozważmy modlitwy Księżnej kijowskiej z punktu widzenia jej odnoszenia się do Boga. Zastosujemy do tego tradycyjny podział na modlitwy uwielbienia, dziękczynienia, przebłagania i prośby.

Charakter modlitwy uwielbienia ma więc stosowana w modlitewniku suplikacja (trishagion): *Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny*, czy wezwanie: *Panie Święty, Ojciec Wszechmogący, Wieczny Boże*. Reprezentatywny dla tego rodzaju modlitwy jest w manuskrypcie tekst nr LXV:

*Chwała Ojcu, który nas uczynił,
Chwała Synowi, który nas uzdrowił,
Chwała Duchowi Świętemu, który nas odnowił.
Chwała Ojcu niezrodzonemu, (...)
Bogu niech będą dzięki,*

²⁵Modl. II.

²⁶Modl. XC 5-8.

²⁷Modl. LXXXV 9.

²⁸Modl. IV 18-19. Gertruda wykorzystuje tu werset z „Pieśni Ezechiasza” (Iz 38,18). Pieśń ta należy do Psalterza, a cytowany werset ma kilka miejsc paralelnych w psalmach.

*chwala i wesele,
 slawa i dziękczynienie,
 cześć i władanie nie mające końca,
 Świętej Trójcy i niepodzielnej jedności:
 Bogu wielkiemu,
 niezmiernemu,
 wiecznemu i niebieskiemu,
 który jest wszechmocny i cudowny,
 chwalebny, a także godzien pochwalenia,
 dobry i łaskawy
 oraz godny wszelkiej chwały.*

Najrzadziej pojawia się na kartach modlitewnika dziękczynienie. Jest nim wprost tylko fragment modlitwy XLVI:

*Dzięki Ci składam, Wszchemogący Boże Ojcze,
 który byłeś łaskaw strzec mnie tej nocy²⁹.*

Jest to podziękowanie za opiekę Bożej Opatrzności. W modlitwie LXV Gertruda dziękuje za dzieło stworzenia i odkupienia oraz za zesłanie Ducha Świętego, a w modlitwie do Matki Bożej mówi, że wszyscy święci dziękują Maryi za to, że stała się Matką Odkupiciela. Wydaje się, że Gertruda uważała za rzecz niestosowną dziękować Bogu za to, za co Go wystawia lub jedno i drugie utożsamiała.

Modlitwy przebłagania wyrażają żal za grzechy i stanowią prośby o odpuszczenie win własnych i cudzych. Odwołuje się Gertruda w tej sprawie do miłosierdzia Bożego, do łagodności Chrystusa oraz powołuje się na wstawiennictwo świętych. Motywem odpuszczenia grzechów - nawet wtedy, gdy prosi o to całą Trójcę Świętą, a szczególnie Ducha Świętego - jest *miłość Twojego Świętego Ciała [Panie Jezu Chryste], które jest tu przez prezbitera błogosławione oraz miłość Świętego Krzyża, na którym zostało ono umęczone*³⁰. Najczęściej jednak Gertruda wprost prosi samego Chrystusa o odpuszczenie grzechów. Modlitwy te są też często prośbami o jakieś szczegółowe łaski, związane ogólnie z sakramentem pokuty. Np. w modlitwach LIV i LV prosi o *pamięć grzechów*. Teksty LVI i LXXII to prośby o *dobry koniec*. Prosi więc w nich autorka o łaskę uświęcającą i łaski uczynkowe, związane z tzw. warunkami sakramentu pokuty. Oprócz modlitw za siebie, Gertruda błaga też *za tych, za których postanowiliśmy zanosić modły, których obecny świat dotąd zatrzymuje w ciele, albo przyszły przyjął już jako pozbawionych ciała*³¹. Tekst nr LXVII jest piękną modlitwą przebłagalną za syna. Znajdujemy też w manuskrypcie kilka modlitw za zmarłych. A wszystkie na raz z wymienionych tu elementów modlitwy przebłagalnej znajdujemy w tekście nr 71³².

²⁹ W: 1-2.

³⁰ Modl. XXXI, 2-4.

³¹ Modl. LXXXIII 6-7.

³² Według numeracji z edycji M.H.Malewicz i B.Kürbis. Obejmuje ten tekst jednak – jak się wydaje – kilka modlitw: LXXXI, LXXXII, LXXXIII, LXXXIV, LXXXV.

Większa część modlitw księżnej Gertrudy to modlitwy błagalne. Przedmioty próśb można ująć w kilka grup, a same prośby podzielić na te, które są skierowane wprost do Boga oraz te, które też wprawdzie kierują się do Boga, lecz przez pośrednictwo aniołów i świętych. Bardziej nas jednak w tym miejscu interesują rzeczy, o które autorka prosi:

1) Opieka Bożej Opatrzności jest bardzo często przedmiotem próśb Gertrudy; albo więc w sposób ogólny poleca Bogu siebie samą, albo wszystko, co jej dotyczy, albo też prosi o jakieś szczegółowe łaski, np. o obronę. Za przykład takiej prośby może służyć modlitwa XIX:

Panie Jezu Chryste,

*„w cieniu Twych skrzydeł chroń mnie przed obliczem nieprzyjaciół,
którzy mnie ranią”³³ ze względu na moje grzechy.*

*Chroń mnie Panie od nich wszystkich,...*³⁴

Gertruda prosi też o pokój z bliźnimi, o zjednoczenie całej ludzkości. Błaga o opiekę na synem; uważa, iż opiekę tę mogą także sprawować aniołowie i święci.

2) Łaska uświęcająca niezbędna jest do zbawienia, dlatego autorka modlitewnika prosi o wyznaczenie celu życia tak, aby to życie *podobało się* Bogu. Prosi o pomoc w dokonaniu *dzieła* godnego tytułu *chrześcijanki*, albo mówi wprost: *otwórz wargi moje*, kieruj czynami, słowami, myślami, *abym spędziła dzień w Twojej woli*. W modlitwie XXVIII mówi zaś: *uczyn nas posłusznymi Twoim przykazaniom*³⁵. Prosi ponadto o rozmaite szczegółowe łaski: o złagodzenie złych skłonności, o przeżycie dnia w świętej służbie Bożej, o czas pokuty i o dobry koniec. Często Gertruda błaga Boga o różne łaski doczesne, takie jak zdrowie, zwycięstwo syna, ochronę dla króla, pokój i dobroć wśród bliźnich, uwolnienie od udręk i nieszczęść. W wielu modlitwach pojawia się też prośba o odsunięcie szatana i niedopuszczenie kuszenia diabelskiego.

3) Autorka modlitewnika bardzo często prosi o dary Ducha Świętego. Prośby o cztery z nich można w jej tekstach wyraźnie zidentyfikować.

O dar bojaźni Bożej Gertruda prosi wprost: *Błagam Cię, Panie Boże wszechmogący, abys umieścił we mnie Twoją miłość i bojaźń Bożą*³⁶. Jednocześnie prosi o owoce tego daru: *Wzbudź we mnie pokutę i opłakiwanie moich grzechów*³⁷. Owocem tego daru jest także pokora, tak często i mocno akcentowana na kartach manuskryptu księżnej kijowskiej. Gertruda zna też wady, przeciwstawiające się darowi Bojaźni Bożej. Prosi na przykład w modlitwie LXI: *niech mnie nie unosi grzech pychy*³⁸. Owocem tego daru jest też żal za grzechy - niezbędny warunek sakramentu pokuty. Gertruda prosi o ten żal, błagając w licznych modlitwach o *zmiękczenie serca*, o *krynicę łez*. Wiąże się to zawsze z sakramentem pokuty.

³³ Ps 16,8 i 9.

³⁴ W: 1-3.

³⁵ W. 12.

³⁶ Modl. XCVII 1-2.

³⁷ Tamże 3.

³⁸ W. 15: Ne me spiritus superbi extollat.

Prośbę o dar umiejętności ujawnia modlitwa XLIII:

*Gdy rano wstanę, spiesz do mnie Panie
i kieruj czynami moimi, i moimi słowami, i moimi myślami,
abym dzień przeżyła w Twojej woli³⁹.*

Podobna prośba zawarta jest w modlitwie LXVI: *skieruj codzienne czyny moje do dobra⁴⁰*. Gertruda prosi też o owoce tego daru, czyli *dobroć i łagodność* oraz *dobre i uczciwe obyczaje*. Prosi też o owoce tego daru, jak *słuszny zmysł, mocna nadzieja, prawość*.

O dar męstwa zdaje się nasza autorka błagać Boga w dwóch modlitwach. W modlitwie LXI uprasza, aby Bóg uczynił ją wytrwałą w spełnianiu Jego woli, a w modlitwie VI wstawia się o *męstwo i stałość* dla króla.

Dar rozumu jest najbardziej pożądanym przez Gertrudę darem Ducha Świętego. Prosi ona wprost:

*...daj mi..., abym po umartwieniu wad i rozkoszy oraz pragnień ciała
nauczyła się pobożnie, czysto i trzeźwo, szczerze i pokornie
żyć w lekkim jarzmie Twej najłagodniejszej i najspokojniejszej służby,...⁴¹.*

Błaga też o łaskę zrozumienia istoty Boga. Nie ma wątpliwości, że chodzi tu o dar Ducha Świętego, gdyż Gertruda pisze:

*Panie Jezu Chryste,
...oświeć serce moje światłem Twojego Ducha Świętego,
abym przez Twoją łaskawość zasłużyła stać się uczestnikiem tych, co służą Tobie właściwie⁴².*

Dar ten ma spowodować to, aby autorka chętnie i dobrze służyła Bogu, pamiętała Bożą naukę, pamiętała też swoje grzechy i wielkość Boga, czyniła wolę Najwyższego, i aby w końcu została doprowadzona do raju.

4) Gertruda prosi też o konieczne cnoty:

*Boże Abrahama - bądź mu bronią cnoty! AMEN
Boże Izaaka - bądź mu hełmem zbawienia!
Boże Jakuba - bądź mu tarczą niezwykłą,
przeciwko wszystkim nieprzyjaciółom jego widzialnym i niewidzialnym!⁴³.*

³⁹ W. 8-10.

⁴⁰ W. 3: ...et dirige actus meos cotidie in bono.

⁴¹ Modl. LXIV 4-7: ...ut mortificatis viciis et voluptatibus et desideriiis carnis discam pie, caste, sobrie, sincere et humiliter vivere sub leni iugo Tuae pacatissimae et quietissimae servitutis;

⁴² LVII 10-11.

⁴³ Modl. VII 38-41.

Błaga o roztropność, mówiąc do Boga: *ucz mnie, co powinnam czynić, albo co dobrego powiedzieć, co przemilczeć*⁴⁴. Najczęściej jednak prosi o cnotę łagodności i pokój (uważany za skutek cnoty i daru mądrości). W modlitwie VII łączy łagodność z miłosierdziem, a pokój ze zbawieniem. W modlitwie 57 mówi zaś:

*Błagam niezmierną łagodność Twoją, Panie Boże Wszchemogący,
abyś we mnie biednej raczył przygotować coś jako miłą Tobie ofiarę*⁴⁵.

5) Gertruda prosi także o obecność samego Chrystusa, co nazywa się łaską uświęcającą. Na znajomość przez nią tej problematyki wskazuje prośba o *łaskę Trójcy Świętej*⁴⁶ lub wprost *Święty Boże, uświęć mnie*⁴⁷. Obecność Boga w istocie duszy ludzkiej sprawia posiadanie przez człowieka cnót teologicznych, które są cnotami wlanymi. Nasza autorka prosi o *pragnienie prawdziwej miłości, o prawdziwą wiarę, słuszną nadzieję i czystą miłość*⁴⁸. W innym miejscu prosi o mocną nadzieję, *słuszny zmysł i doskonałą miłość*⁴⁹. Często także prosi tylko o miłość względem Boga i bliźniego.

* * *

Relacja Gertrudy do Boga buduje się na łasce Bożej. Gertruda nie ma nawet cienia wątpliwości, że człowiek o własnych siłach nie jest w stanie nawet westchnąć do swego Stwórcy i Zbawiciela. Nasza Autorka więc prosi o wszystko Boga i zdaje się mieć świadomość, że otrzymuje łaski, o które się zwraca. Jej dialog z Bogiem zdradza duże zaprzyjaźnienie, niemal współzycie z Bogiem. Tym można tłumaczyć niezwykle bezpośrednią Gertrudy, niekiedy natarczywość, sprawiającą wrażenie, że chce ona narzucić swoją wolę Bogu.

Niejednokrotnie pisze się i mówi, że Gertruda swoje kłopoty i radości ujęła w formę modlitw, sugerując, że modlitwa jest dla niej tylko formą wyrazu i przekazu myśli, czy informacji. Wydaje się jednak, że teksty Gertrudy są modlitwami *par excellence*. Teksty te bowiem są rozmowami z Bogiem, którego Autorka traktuje na serio, zwracając mu najważniejsze sprawy swego życia. Prof. Mieczysław Gogacz, po lekturze modlitw Gertrudy powiedział, że „Bóg jest dla niej rzeczywistością realną. Gertruda w niej przebywa i w niej szuka pomocy. Chrześcijaństwo dla Gertrudy to nie tylko chrześcijański kult, ale właściwa rzeczywistość człowieka, który ma kłopoty z powodu wrogów Boga”.

Dogmat o obcowaniu świętych był szczególnie Gertrudzie bliski. Potwierdzają to także modlitwy za zmarłych. Księżna traktuje Matkę Bożą, aniołów i świętych jak osoby bardzo bliskie, na których niezawodnie można polegać w różnych swoich troskach i kłopotach. Wiara w życzliwość świętych wobec nas, nawet wtedy, gdy obciążają nas najbardziej odrażające grzechy, jest tak niewzruszona, że możemy tu mówić o klasycznie rozumianej przyjaźni.

⁴⁴ Modl. XCVII 12-13.

⁴⁵ Modl. LXI 1-2.

⁴⁶ Modl. II 14.

⁴⁷ Modl. XLVII 21.

⁴⁸ Modl. CVIII 32.

⁴⁹ Modl. LXXIV 5.

Warto podkreślić, że jak w dziedzinie uczuć Gertruda jest gwałtowna i niekiedy niecierpliwa, tak w dziedzinie poglądów charakteryzuje ją mądry umiar i niekiedy nawet swoista powściągliwość. W referacie starano się ukazywać to, iż pierwszy tekst napisany przez Polaka ma nie tylko „formę modlitewnika”, ale stanowią go modlitwy głębokie, autentyczne, w których problemem rzeczywistym jest obecność Chrystusa⁵⁰. Obok trynitarnego i chrystologicznego charakteru modlitw znajdujemy w nich wiele akcentów biblijnych, np. podkreślanie Bożego miłosierdzia. Orientacja teologiczna tekstu Gertrudy ujawnia, że w teologii XI wieku, której modlitewnik jest niewątpliwym „pomnikiem” funkcjonowała głębsza i bogatsza myśl teologiczna, niż sam tylko augustynizm, jakby można było się tego spodziewać studiując historię teologii.

⁵⁰ Gertruda używa wprost takiego sformułowania: „Christi presentiam” w modl. CV 10.